



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Warszawa, dnia 22. 11. 2010 r.

PROKURATOR GENERALNY

PG II Ko 213 / 10

SEKRETARIAT

Biura Prac Senackich

Wpłynęło dn. 24. 11. 2010

nr 9235.....podpis.....

Pan

Bogdan BORUSEWICZ

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Piotra Kalety złożone na 63. posiedzeniu Senatu w dniu 21 października 2010 r., którego tekst nadesłano Prokuratorowi Generalnemu przy piśmie z 28 października br. (numer BPS/DSK-043-3015/10), uprzejmie informuję, że postępowanie przygotowawcze dotyczące uprowadzenia w dniu 1 września 1992 r. Jarosława Ziętary, do którego nawiązuje oświadczenie Pana Senatora prowadziła początkowo Prokuratura Rejonowa Poznań – Grunwald.

Postanowieniem z 6 września 1993 r. wszczęto w tej sprawie śledztwo o przestępstwo pozbawienia wolności określone w art. 165 § 2 ówczesnie obowiązującego Kodeksu karnego z 1969 r. (aktualnie art. 189 § 2 k.k. z 1997 r.) Podstawą wszczęcia postępowania karnego było zawiadomienie ojca pokrzywdzonego z 1 września 1993 r. o zaginięciu syna oraz kopie pism skierowanych 9 czerwca 1993 r. do Rzecznika Praw Obywatelskich, jak również relacja Policji z ustaleń dokonanych w związku ze sprawą poszukiwawczą.

Na początku września 1992 r. Beata S., która w tym okresie zamieszkiwała z pokrzywdzonym, zgłosiła bowiem Policji jego zaginięcie, co zainicjowało rozpoczęcie 8 września 1992 r. sprawy poszukiwawczej.

W toku, prowadzonego przez niemal półtora roku, śledztwa podejmowano czynności zmierzające do wyjaśnienia czy zaginięcie pokrzywdzonego pozostawało w związku z wykonywanym przez niego zawodem dziennikarza i czy było spowodowane przestępczym działaniem osób trzecich.

W tym celu dokonano analizy publikacji prasowych pokrzywdzonego oraz przesłuchano wielu ze współpracujących z nim dziennikarzy.

Szczegółowo badano też inne, niż związane z wykonywaną pracą dziennikarza, wersje przyczyn zaginięcia pokrzywdzonego, w tym weryfikowano również wersję zabójstwa sprawdzając miejsca wskazywane jako położenie zwłok oraz dokonując wizji lokalnych.

Przeprowadzone w toku postępowania czynności nie doprowadziły do odnalezienia pokrzywdzonego ani jednoznacznego ustalenia przyczyn i okoliczności jego zaginięcia.

Postanowieniem z 24 marca 1995 r. Prokurator Rejonowy Poznań – Grunwald umorzył śledztwo przyjmując jako przyczynę tej decyzji niestwierdzenie przestępstwa.

W okresie od 15 do 30 października 1998 r. w ówczesnej Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu, w związku z pojawieniem się nowych, nieznanych wcześniej okoliczności, przeprowadzono szereg działań mogących doprowadzić do istotnych dla sprawy ustaleń oraz dających podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności o charakterze procesowym. W szczególności przesłuchano świadków, co do których prokurator wydał postanowienie o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie ich tożsamości, w trybie określonym w art. 184 k.p.k. oraz w obowiązującym wtedy rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1998 r. w sprawie warunków technicznych przesłuchania świadka, którego dane osobowe podlegają zachowaniu w tajemnicy. Wyniki tych przesłuchań stały się podstawą do zainicjowania dalszych czynności, w tym termowizyjnego poszukiwania zwłok, a realizacja planowanych w tym zakresie dalszych działań skutkowałą podjęciem, na mocy postanowienia z dnia 9 listopada 1998 r., na nowo umorzonego śledztwa, które przejął do prowadzenia V Wydział Śledczy Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu pod sygnaturą V Ds 66/98.

Także w tym postępowaniu podejmowano wiele różnych działań dla wyjaśnienia wszystkich zakładanych wersji zaginięcia pokrzywdzonego. Drobiazgowo sprawdzano wszelkie sygnały docierające z różnych źródeł, w tym również od osób przebywających w zakładach karnych, a także anonimowych informatorów telefonicznych. Za zgodą sądu korzystano z możliwości wynikającej z art. 237 k.p.k.

Sprawdzając kolejne informacje o miejscu położenia ciała korzystano z pomocy specjalistów z różnych dziedzin w tym termowizyjnego poszukiwania zwłok, profilowania radarowego i taksonomii roślin.

Pomimo wyjątkowo szerokiego zakresu podjętych czynności nadal jednak nie ustalono jednoznacznie okoliczności zaginięcia pokrzywdzonego oraz jego dalszych losów i śledztwo o czyn z art. 189 § 2 k.k. ponownie umorzono postanowieniem z 28 września 1999 r.

Treść tego orzeczenia, podobnie jak część zebranego w toku postępowania przygotowawczego materiału dowodowego, jest niejawną i nie podlega udostępnieniu w trybie odpowiedzi na oświadczenie senatorskie.

Jednak, chociaż postępowanie przygotowawcze pozostawało umorzone, drobiazgowo sprawdzano wszystkie, pochodzące z różnych źródeł, sygnały i informacje nawiązujące do zaginięcia Jarosława Ziętary.

Sprawa ta pozostaje bowiem w stałym zainteresowaniu zarówno prokuratury, jak i policji. W latach 2008 - 2009 zostały przeprowadzone przez nowego, nie prowadzącego wcześniej tego śledztwa, prokuratora oraz funkcjonariuszy policji kompleksowe analizy materiałów uzyskanych w toku postępowania przygotowawczego, jak i poprzedzającej wszczęcie śledztwa sprawy poszukiwawczej.

Aktualnie w sprawie tej nadal wykonywane są czynności, w trybie określonym w art. 327 § 3 k.p.k., w celu sprawdzenia okoliczności uzasadniających ewentualne podjęcie na nowo prawomocnie umorzonego śledztwa. Dotychczasowe ustalenia nie dały bowiem podstaw do takiej decyzji.

Dopiero po zakończeniu tych działań prowadzący je prokurator podejmie decyzję o ewentualnym podjęciu i kontynuowaniu zakończonego postępowania przygotowawczego w tej sprawie.

Przebieg tych czynności monitorowany jest zarówno przez Departament Postępowania Preparatoryjnego Prokuratury Generalnej, jak i przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu.

Jak wynika z treści oświadczenia Pana Senatora Piotra Kalety inspirację dla złożenia tego oświadczenia oraz podstawę sformułowanych w nim wniosków stanowiła, skierowana do Pana Senatora oraz do innych parlamentarzystów z Wielkopolski, prośba Komitetu Społecznego "Wyjaśnić śmierć Jarosława Ziętary" z 10 września 2010 r. o podpisanie apelu do Prokuratora Generalnego dotyczącego przekazania prawomocnie umorzonego śledztwa V Ds 66/98 do prowadzenia jednostce prokuratury spoza Wielkopolski. Kopia tej prośby została również nadesłana do Prokuratury Generalnej.

W związku z tym należy podnieść, że wbrew sformułowaniu zawartemu w powyższym piśmie Komitetu Społecznego, które zostało również przytoczone w

poszukiwawczej nie wykazały nieprawidłowości mogących rzutować na wyniki tych postępowań.

Przedmiotem stosownej analizy i reakcji, jak i wyjaśnień udzielanych zainteresowanym dziennikarzom były również zastrzeżenia podnoszone, w dotyczących tej sprawy materiałach publikowanych od 2008 r. w wielkopolskiej prasie.

W tych warunkach, odnosząc się do pytań sformułowanych przez Pana Senatora Piotra Kaweckiego, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

1. Śledztwo V Ds 66/98 dotyczące zaginięcia Jarosława Ziętary, pomimo prawomocnego umorzenia postępowania nadal pozostaje w zainteresowaniu zarówno prokuratury, jak i policji, a przebieg czynności realizowanych w tej sprawie w trybie art. 327 § 3 k.p.k., celem sprawdzenia okoliczności uzasadniających ewentualne podjęcie na nowo zakończonego śledztwa, monitorowany jest zarówno przez Departament Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej, jak i przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu.

2. Podejmowane dotychczas działania nie doprowadziły do nowych ustaleń mogących stanowić podstawę podjęcia na nowo umorzonego śledztwa w sprawie uprowadzenia Jarosława Ziętary.

Brak jest też podstaw do przekazania tej sprawy do prowadzenia, z pominięciem właściwości miejscowej, jednostce prokuratury spoza Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu. Nie znalazły bowiem potwierdzenia zarzuty istotnych nieprawidłowości przy prowadzeniu tego postępowania i nie ujawniono okoliczności wskazujących na to aby przekazanie sprawy innej jednostce prokuratury mogło mieć pozytywny wpływ na możliwość dokonania ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia.

Z pobawien

A. Seremet

Andrzej Seremet